

Sygn. akt VIII U 2405/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant sądowy Agnieszka Goluch

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 roku w Lublinie

sprawy Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek odwołania Z. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 14 stycznia 2016 roku znak (...)

oddala odwołanie.

VIII U 2405/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.01.2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w B. odmówił Z. M. przyznania emerytury. ZUS ustalił, że wnioskodawca nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, osiągnął wymagany wiek 60 lat, udowodnił na dzień 01.01.1999r. ponad 15 letni okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych, ale nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. ZUS nie uznał okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 01.09.1972r. do 08.01.1975r., ponieważ w tym czasie uczęszczał do (...) Szkoły (...) w L. i wątpliwe jest aby ze względu na odległość od miejsca zamieszkania wykonywał pracę w gospodarstwie. (decyzja k. 29ae)

Odwołanie od decyzji wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który domagał się zmiany decyzji i przyznania skarżącemu prawa do emerytury, począwszy od stycznia 2016r. Twierdził, że wnioskodawca w zakwestionowanym okresie wykonywał codziennie w gospodarstwie co najmniej po 6 godzin a od soboty do niedzieli oraz w okresie ferii zimowych i wakacji po 10 godzin dziennie. (k. 3-7as)

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny wnosił o oddalenie odwołania, argumentując jak w zaskarżonej decyzji. (k. 9-10 as)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. M., urodzony w dniu (...) w dniu 04.01.2016r. złożył wniosek o emeryturę. Oświadczył, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W chwili składania wniosku i nadal wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu jako pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w C..

Do wniosku dołączył oświadczenie o pracy w gospodarstwie rolnym rodziców zamieszkałych we wsi M., gm. Ż. w okresie od 02.01.1972r. do 08.01.1975r. oraz zeznania dwóch świadków.

Nadto Urząd Gminy na podstawie prowadzonej ewidencji gospodarstw rolnych poświadczył fakt posiadania gospodarstwa rolnego o pow. 3,35 ha prowadzonego przez T. M. (1) i J. M. w/w okresie, przy czym Urząd nie posiadał dokumentacji potwierdzającej fakt zameldowania na pobyt stały wnioskodawcy na terenie gminy Ż.. (k.17ae)

Do akt dołączony został odpis świadectwa ukończenia w dniu 20.06.1975r. zasadniczej szkoły zawodowej elektrycznej w L. i oświadczenie, że uczęszczał do szkoły w okresie od 01.09.1972r. do 20.06.1975r. dojeżdżając autobusem (...). Według wnioskodawcy odległość z gospodarstwa do szkoły wynosiła 47 km i dojazd zajmował 55 minut. (k. 18-19ae)

Z zaświadczenia o poprzednich adresach wnioskodawcy wynikało, że od 13.01.1975r. do 08.12.1977r. był zameldowany na pobyt stały w L. a od 13.12.1977r. do 16.07.1981r. w C..

Ponadto wnioskodawca przedłożył świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wydane przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w C., z którego wynikało, że będąc zatrudnionym w Zakładzie (...) w C. w okresie od 07.11.1977r. do 31.05.1982r. w okresie tym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy wytwarzaniu, przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych wymienione w rozporządzeniu RM z 07.02.1983r. w wykazie A, dziale II, poz.1 na stanowisku monter urządzeń i instalacji grzewczych. (k. 22ae)

Dołączył również świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wydane przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w C., z którego wynikało, że od 01.06.1982r. do nadal, w tym od 01.06.1982r. do 31.12.1998r. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy wytwarzaniu, przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych wymienione w rozporządzeniu RM z 07.02.1983r. w wykazie A, dziale II, poz.1 na stanowiskach szczegółowo wymienionych w określonych przedziałach czasowych (k. 24ae)

W oparciu o powyższe dowody ZUS skarżoną decyzją odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury we wcześniejszym wieku w oparciu o art. 184 ustawy emerytalnej uznając wnioskodawcy 21 lat i 4 dni okresów pracy w warunkach szczególnych i 23 lata, 9 miesięcy i 22 dni okresów ubezpieczeniowych, obejmujących 22 lat, 11 miesięcy i 29 dni okresów składkowych, 1 miesiąc i 23 dni okresów nieskładkowych oraz 8 miesięcy okresów uzupełniających. Jako okres uzupełniający została przyjęta praca w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 02.01.1972r. do 31.08.1972r.

Jak wynika z materiału zgromadzonego w sprawie rodzice wnioskodawcy posiadali niewielkie gospodarstwo rolne we wsi M. o pow. 3,25ha. Praca na tym gospodarstwie i uzyskiwane z niego dochody stanowiły wyłączne źródło aktywności zawodowej rodziców i źródło utrzymania. Gospodarstwo składało się z jednego kawałka pola, na którym siano podstawowe zboża: pszenicę, owies, żyto. Sadzono buraki, była niewielka plantacja chmielu. W gospodarstwie był bardzo mały inwentarz: koń, 2 krowy, 5 świń, drób. Gospodarstwo było wyposażone w podstawowy wówczas sprzęt rolniczy. W 1972 roku rodzice wnioskodawcy byli stosunkowo młodzi: matka miała 49 lat, ojciec 53. (dane zawarte w rejestrze mieszkańców k. 21vas)

Od 01.09.1972 roku wnioskodawca rozpoczął naukę w L. w zasadniczej szkole zawodowej elektrycznej. Początkowo do szkoły dojeżdżał autobusem (...). Z M. do L. jest ponad 60 km. Autobus odjeżdżał z Ż.. Wnioskodawca najpierw musiał pieszo pokonać kilkukilometrową odległość z M. do Ż. a dopiero stamtąd jechał do L.. Czas przejazdu przekraczał godzinę, do tego dochodził jeszcze czas dojścia z dworca (...) do oddalonej w pewnej odległości szkoły. W okresie nauki w szkole wnioskodawca pomagał sporadycznie rodzicom przy lekkich pracach w gospodarstwie rolnym. Latem

pomagał przy żniwach, przy uprawie chmielu, przy codziennych obrządkach. Jednak poza okresem od połowy czerwca do końca sierpnia w 1973 i 1974r. (a więc w okresie wakacji) zakres tych prac nie przekraczał ustawowego minimum 4 godzin dziennie. Od 13.01.1975 roku na stałe zameldował się w L.. W ostatnim roku nauki mieszkał na stacji. Po skończeniu szkoły nie przemeldował się do miejsca zamieszkania rodziców. Od października 1975 roku zaczął odbywanie służby wojskowej. W L. był zameldowany do 08.12.1977r., po czym zameldował się na stałe w C., gdzie od 07.11.1977 roku rozpoczął pracę w pełnym wymiarze w Zakładzie (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach emerytalnych, przedstawione przez wnioskodawcę oraz częściowo w parciu o zeznania wnioskodawcy oraz świadków. S. O. (k. 32as-33as) i T. M. (2) (k. 33v-34as)

Sąd w bardzo niewielkim zakresie dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i świadków. Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca wykonywał na terenie gospodarstwa rodziców poszczególne czynności jakie zostały opisane. Są to typowe czynności jakie wykonuje się w gospodarstwie rolnym. Jednakże w żaden sposób nie można uznać za wiarygodne, że prace te były wykonywane w takim rozmiarze jak próbował to przekazać wnioskodawca i świadkowie.

Przede wszystkim nie są prawdziwe dane jakie podał wnioskodawca co do odległości od miejsca zamieszkania do szkoły. Jak wynikało z jego oświadczenia złożonego do akt odległość z M. do L. wynosiła 47 km, tymczasem jak wynika z danych z google maps odległość ta wynosi 67 km. a z M. do Ż. nie jest 1 kilometr ale niemal 5. Stąd w żaden sposób nie można uznać, że dojazd do szkoły zajmował wnioskodawcy 55 minut. Aby się dojść pieszo do przystanku w Ż. wnioskodawca potrzebował prawie godziny, a żeby dojechać do L. autobusem trasą ponad 60 kilometrów, w sytuacji zatrzymywania się autobusu na przystankach z pewnością potrzeba było co najmniej kolejnej 1,5 godziny. Autobus (...) nie podjeżdżał oczywiście pod budynek szkolny, zatem wnioskodawca jeszcze musiał mieć trochę czasu aby dotrzeć na lekcje na godzinę 8. Z tego też względu Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne zeznania wnioskodawcy jak i świadków, iż wnioskodawca przed udaniem się do szkoły wykonywał jakiegokolwiek prace w gospodarstwie rolnym, w tym związane z obrządkiem przy zwierzętach. W ocenie Sądu nie jest prawdą, że wnioskodawca zanim pojechał do szkoły doił krowy i dawał jeść zwierzętom. Obciążanie tymi pracami młodego chłopca jest wysoce wątpliwe. Jeśli tak byłoby to rodzi się pytanie co w takim razie robili rodzice, na czym polegała ich rola związana z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, czy w ogóle wykonywali jakiegokolwiek prace, skoro całość obowiązków przerzucona została na małoletniego syna. W ocenie Sądu to odwrócenie ról jest zupełnie fałszywe. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy i świadków to na rodzicach wnioskodawcy ciążyło prowadzenie gospodarstwa rolnego i wykonywanie podstawowych prac. Nie sposób sobie wyobrazić, że rodzice, których jedynym obowiązkiem była praca w prowadzonym gospodarstwie nic nie robili i wszystko scedowali na 17 -18 letniego syna, zwłaszcza, że byli stosunkowo młodzi a rozmiar hodowli był niewielki. Ich sygnalizowany zły stan zdrowia nie został udokumentowany. Trudno też przyjąć, że przez cały dzień gdy wnioskodawca był w szkole, nie robili nic w gospodarstwie, tylko czekali aż późnym popołudniem ze szkoły wróci syn i wszystko za nich zrobi. Niewiarygodne jest, że wnioskodawca wyłącznie sam orał, uprawiał rolę, siał zboże. Za tym, że rodzice byli w stanie radzić sobie z pracą w gospodarstwie rolnym przemawia także fakt, że gospodarstwo było nadal prowadzone przez nich samodzielnie przez kolejne lata, gdy wnioskodawca już nie mieszkał z nimi, poszedł do wojska czy samodzielnie zamieszkał w C.. Dlatego absolutnie Sąd nie przyjął, aby było wiarygodne, że w okresie roku szkolnego, zważywszy na znaczną odległość do szkoły i konieczność czasochłonnego dojazdu, iż wnioskodawca wykonywał stale ciężkie prace w gospodarstwie czy prace przy oporządzaniu zwierząt. Tym bardziej jest to wątpliwe w okresie jesienno- zimowym, kiedy dni są krótkie a i warunki atmosferyczne wykluczają wykonywanie po powrocie ze szkoły prac polowych. Także niewielki areal gospodarstwa rolnego i bardzo niewielkie obszary rozproszonych upraw zbóż czy roślin opasowych nie wymagały znacznego zaangażowania wnioskodawcy. Uprawa 30 arów buraków, nawet przy użyciu podstawowych narzędzi rolniczych nie wymaga stałej pracy wnioskodawcy. Z powodzeniem mogli robić to przebywający przy domu rodzice. Tak samo pielenie czy czynności agrotechniczne przy zbożach nie wymagały aż takiego wysiłku aby wymagana była stała obecność nieletniego. Oczywiście przy spiętrzeniu prac, np. przy zbiorach wnioskodawca na pewno pomagał ale nie w takim wymiarze aby jego pracę uznać za pracę w gospodarstwie. To, że świadkowie potrafili opisać rodzaje prac, jakie wykonuje się w gospodarstwie wynika stąd, że te prace należały do ich codziennych obowiązków ale nie musi to automatycznie świadczyć, że takie prace wykonywał wnioskodawca.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy nie jest zasadne.

Zgodnie z przepisem art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 ustawy).

W niniejszej sprawie sporną okolicznością była możliwość uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia od dnia 01.09.1972r. do 08.01.1975r., jako okresu składkowego, z uwagi na niespełnienie przez skarżącego warunku legitymowania się co najmniej 25 - letnim okresem kwalifikowanym jako okresy składkowe i nieskładkowe. Jak wskazano wyżej, ZUS zaliczył wnioskodawcy 23 lata, 9 miesięcy i 22 dni okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Do ustalenia uprawnień związanych z prawem do emerytury we wcześniejszym wieku wnioskodawcy brakuje 1 roku, 02 miesięcy i 8 dni.

Według art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym na gruncie cytowanego przepisu była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tekst jedn.: przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności. Po pierwsze wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Po drugie czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że w art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. chodzi nie o okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, a jedynie stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą. Kryteriów tych nie spełnia praca dziecka, które uczyło się w szkole położonej w innej miejscowości niż miejsce gospodarstwa rolnego. Mogą jedynie świadczyć pomoc przy pracach rolniczych w czasie wolnym od zajęć szkolnych lub uczestniczyć w pracach nie mających charakteru pracy stałej, a jedynie ewentualnym udziałem (pomocą) w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dziecka będącego członkiem rolniczej wspólnoty rodzinnej, po powrocie ze szkoły lub w okresie świąt i krótkich przerw w nauce. (np. wyrok SA w Białymstoku z 15.03.2016r. w sprawie III AUa 1037/15)

Z ustaleń Sądu wynika, że jedynymi okresami, które można uznać za pracę wnioskodawcy odpowiadającą kryteriom pracy w gospodarstwie rolnym jest praca wykonywana w okresie wakacji w 1973 i 1974 roku, co spowoduje, że staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wzrośnie o kolejne 4 a najwyżej dodatkowe 5 miesięcy. Nawet gdyby dodać jeszcze 2 razy po 14 dniowe ferie zimowe o jest to tylko kolejny 1 miesiąc. Wszystko to jest niewystarczające do uzyskania 25 lat ubezpieczenia. Sąd podkreśla, że nie może być uznana za pracę w gospodarstwie rolnym dla potrzeb uzyskania niezbędnego wymaganego stażu ubezpieczeniowego zwyczajowa, okazjonalna pomoc przy pracach rolnych, jaką świadczyły na wsi dzieci, w okresie uczęszczania do szkoły położonej w znacznej odległości od miejsca położenia gospodarstwa rolnego. Sąd z pełnym przekonaniem uznaje, że codzienne dojeżdżanie do szkoły ponad 60 kilometrów wyklucza jego stałą pracę w gospodarstwie nawet w wymiarze 1/2 czasu pracy. W okresie uczęszczania do szkoły podstawowym i stałym obowiązkiem dziecka jest nauka a nie praca w gospodarstwie. Na rodzicach, którzy dążyli do wykształcenia dziecka i zdobycia przez niego zawodu nie związanego z pracą na roli ciążyło prowadzenie gospodarstwa i zdobywanie środków utrzymania. Doświadczenie życiowe wskazuje, że stosunkowo wówczas młodzi rodzice wnioskodawcy wywiązywali się z tego obowiązku a nie obciążali tym wnioskodawcy, a już z pewnością nie w takim rozmiarze jak próbował to przekazać wnioskodawca i świadkowie. Na marginesie należy dodać, że brak jakichkolwiek dowodów, że wnioskodawca, po zakończeniu szkoły (po 20.06.1975r.) a przed rozpoczęciem służby wojskowej w październiku 1975 roku powrócił do rodziców na gospodarstwo rolne. Nadal bowiem był zameldowany w L.. Zeznania świadków jakoby miał powrócić do rodziców są niewiarygodne i lakoniczne. Świadkowie nawet nie wiedzieli, że wnioskodawca mieszkał w L. w okresie szkoły i nie potrafili umiejscowić w czasie okresu służby wojskowej. Same zeznania wnioskodawcy są w tej mierze zupełnie nie wystarczające. Zresztą dodanie kolejnych 4 miesięcy nadal jest niewystarczające do udowodnienia niezbędnych 25 lat ogólnego ubezpieczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wnioskodawca nie udowodnił, iż w zakresie niezbędnym do udowodnienia brakującego stażu pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Z tego też względu Sąd uznał, że nie spełnił warunków do uzyskania prawa do emerytury we wcześniejszym wieku określonych w art. 184 ustawy emerytalnej i dlatego na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.